

Protokół nr 16/2025
ze wspólnego posiedzenia Komisji Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki
oraz Komisji Promocji i Rozwoju Regionalnego
w dniu 27 października 2025 r.

W posiedzeniu Komisji udział wzięli: **Pan Jan Grabkowski**, Starosta Poznański, **Pan Tomasz Łubiński** Wicestarosta Poznański, **Pan Zdzisław Urbańczyk**, Prezes SZS „Wielkopolska”, **Pani Karina Rzepecka**, Dyrektor ZS w Krośnie, **Pani Katarzyna Wozińska- Gracz**- Dyrektor Wydziału Gabinet Starosty, Komunikacji Społecznej i Promocji Powiatu, **Pan Tomasz Skupio**, z-ca dyrektora Wydziału Gabinet Starosty, Komunikacji Społecznej i Promocji Powiatu oraz członkowie Komisji (lista obecności stanowi załącznik do protokołu).

1. Otwarcie posiedzenia

Pan Paweł Bocian, Przewodniczący Komisji Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki otworzył i poprowadził posiedzenie Komisji.

2. Przedstawienie porządku posiedzenia

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
4. Informacja o konkursach na rok 2025 dla organizacji pożytku publicznego.
5. Spotkanie z Panem Zdzisławem Urbańczykiem, Prezesem SZS „Wielkopolska”.
- 6 . Sprawy bieżące.
7. Wolne głosy i wnioski.
8. Zamknięcie posiedzenia.

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Komisja Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki przyjęła protokół z dnia 15 września 2025r. jednogłośnie pozytywnie.

Komisja Promocji i Rozwoju Regionalnego przyjęła protokół z 24 września 2025 r. pozytywnie, przy jednym głosie wstrzymującym wynikającym z nieobecności członka komisji na posiedzeniu.

4. Informacja o konkursach na rok 2025 dla organizacji pożytku publicznego.

Pan Tomasz Skupio, zastępca Dyrektora omówił prezentację dotyczącą konkursów na rok 2025 dla organizacji pożytku publicznego.

Procedura: konkursy ogłaszane są w jednym roku, realizowane w drugim, a sprawozdania są oceniane w roku trzecim. Otwarty Konkurs Ofert na 2025 rok został ogłoszony 21 listopada 2024 roku. W przyszłym roku planuje się utrzymać te same siedem obszarów konkursów ofert. Statystyki (bieżący rok 2024): Wpłynęły 343 oferty, z czego 235 otrzymało dotację. Budżet na bieżący rok wynosił 2 380 500 zł i został zwiększony w trakcie roku o 40 000 zł na małe granty. Realizacja zadań: Zdecydowana większość zadań realizowana jest od 1 marca do 10 grudnia, ale zadania na powierzenie (jak to realizowane przez SZS) są wyłączone z tych sztywnych ram czasowych. Dla organizacji pożytku publicznego realizujących zadania (typowe) realizacja rozpocznie się od 2 marca do 10 grudnia, a dla zadań związanych z rywalizacją szkół, planowany termin zakończenia to przed 27 stycznia. Kultura Fizyczna: Posiadała największy budżet – 800 000 zł, zwiększony dodatkowo o 20 000 zł. Przykładem realizacji jest zadanie dla Szkolnego Związku Sportowego Wielkopolska o dotacji 190 000 zł na mistrzostwa szkół. Plan na 2025 (procedura): Projekt budżetu będzie bazą do ogłoszenia konkursu po sesji listopadowej. Nabór ofert wstępnie planowany jest od 21 listopada do 12 grudnia.

Pan Wicestarosta dodał „chciałbym przedstawić Państwu propozycje zmian, nad którymi pracowaliśmy w zakresie nagród za osiągnięcia w kulturze fizycznej i kulturze. Generalnie, naszym celem jest nie tylko podwyższenie kwot, o co wnioskowała Komisja Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki, ale też formalne uregulowanie kilku ważnych kwestii. Po pierwsze, jeśli chodzi o sport, wprowadzamy jedną, ale niezwykle istotną, dodatkową rzecz: Nagrodę Specjalną w zakresie sportu. Do tej pory przyznawaliśmy nagrody w kategoriach młodzieżowych – młodzik, junior młodszy, junior starszy, młodzieżowy. Jednak co z tymi, którzy są starsi, seniorzy, a zdobywają najwyższe sukcesy, na

przykład tytuł Mistrza Świata? Mam na myśli takie osoby, jak chociażby ta pani z Koziegłówek, która wygrała maraton, czy nasz Mistrz Świata w sporcie niepełnosprawnych, który jest seniorem. Tacy mieszkańcy powiatu, choć często występują w innych klubach, osiągają wyniki na absolutnie najwyższym poziomie.”

Pan Tomasz Skupio powiedział „Komisja Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki wnioskuje do Zarządu o zwiększenie kwot nagród. Tak jak Pan Wicestarosta wspomniał, pojawiła się kwestia Nagrody Specjalnej. Ponadto zwiększenie kwot nagród z 2500 do 3000 złotych, z 2000 do 2500, a także z 1800 do 2500 złotych. W efekcie, najwyższe nagrody brutto będą wynosiły 3500, 3000 i 2500 złotych. W kwestiach proceduralnych, proponujemy rozszerzenie kryteriów. Dotychczas nagradzaliśmy tylko medalistów. Teraz proponujemy przyjmowanie zgłoszeń za miejsca od 1. do 8. na Igrzyskach Olimpijskich i Mistrzostwach Świata, ponieważ to są osiągnięcia na bardzo wysokim poziomie – bycie czwartym na świecie zasługuje na uznanie, co zresztą robi większość samorządów. Dla Mistrzostw Europy kryterium to będzie miejsce od 1. do 6. Wprowadzamy też ważną zmianę techniczną: wymagamy załączenia dyplomu lub potwierdzenia organizatora do wniosku. Dotychczas musieliśmy sami weryfikować te miejsca, co było czasochłonne. Teraz ułatwimy ten proces sobie i klubom. Dodatkowo, wnioski będzie można składać również elektronicznie poprzez ePUAP. Podobnie jak w sporcie, zwiększamy finansowanie nagród w kulturze. Mamy tam trzy nagrody stopnia pierwszego, drugiego i trzeciego. Dotychczasowe kwoty 3500, 6000 i 9500 złotych brutto podnosimy do 6000, 8000 i 10 000 złotych. Trochę spłaszczamy te proporcje, ale nagrody są nadal okazałe i powiększone. Na koniec, obie uchwały dostosowujemy do wymogów RODO – znowelizowanej ustawy o ochronie danych osobowych, co wiąże się z koniecznością zbierania mniejszej ilości danych o wnioskodawcach. Mówię o tym teraz, ponieważ chcieliśmy Państwa z tym zapoznać. W związku z tym, że jest to akt prawa miejscowego, który musi zostać przyjęty na sesji, rozpoczynamy teraz konsultacje społeczne tych dwóch projektów. Następnie czeka nas opinia Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego, Państwa opinia w listopadzie przed sesją i dopiero wtedy uchwały trafią pod głosowanie.”

Pan Waldemar Demuth zapytał o ratownictwo wodne oraz wspieranie działań na obszarach wodnych. Czy zadanie jest dedykowane wyłącznie dla WOPR, czy mogą je realizować również inne organizacje? Ponadto, czy dotyczy ono tylko ratownictwa na kąpieliskach, czy obejmuje także szersze działania edukacyjne i szkoleniowe z zakresu bezpieczeństwa na wodach (np. seminaria)?

Pan Tomasz Skupio odpowiedział „to zadanie jest stricte tylko i wyłącznie dedykowane do patrolowania naszych kąpielisk, tych wskazanych w ogłoszeniu. Jeśli chodzi o oferentów, w tym roku

faktycznie tylko WOPR wystartował. Natomiast w poprzednich latach mieliśmy dwóch chętnych. Był tak zwany RWR, czyli Stowarzyszenie, które trochę się z WOPR-u wyodrębniło. (Raz chyba tylko wygrali.) Oferty były bardzo podobne pod każdym kątem. Tutaj był trudny orzech do zgryzienia, ponieważ chodziło o to, żeby oferent był również wpisany do systemu ratownictwa wodnego. Czyli, jeżeli jest jakieś wydarzenie na wodzie, żeby dostał zgłoszenie – przypuszczam, że za pośrednictwem numeru 112. To musi być system. Zresztą, rok czy dwa lata temu wyposażyliśmy WOPR."

Pan Waldemar Demuth skomentował „często jest tak, że organizacje pozarządowe nie trafiają z wnioskami w odpowiedni obszar, a mają ciekawe propozycje. Z punktu widzenia formalnego – w tym momencie, czy też merytorycznego – ich wniosek zostaje odrzucony. Szkoda, że tak się dzieje. Lepiej byłoby wskazać im gdzieś taki właściwy kierunek."

Pan Tomasz Skupio odparł, żeby skontaktowali się z wydziałem przed konkursem.

Pan Łukasz Szał zapytał „Chciałbym zapytać, czy będziemy zmieniać katalog tych dyscyplin w regulaminie, które mają znaczenie dla powiatu poznańskiego? Pytam o konkretne dyscypliny od razu i od razu zaznaczam: nie mówię, że musimy je wprowadzić, tylko chciałbym ewentualnie na ten temat podyskutować. Chodzi mi o nordic walking i brazylijskie Jiu-Jitsu. Dlaczego o tym mówię? Bo wiem, że mamy mieszkańców, akurat mojej gminy, którzy w tym się wyróżniają. Mistrzyni Europy, znana, która dostała nagrodę w zeszłym roku i jest jeszcze w takim wieku juniorskim, że nie ma problemu z kwalifikacją, natomiast jest też chłopak, który zakończył studia, jest właśnie **seniorem**, który mógłby być pretendentem do tej Nagrody Specjalnej. Ma on też mały tytuł mistrza Nordic Walking zdobyty w Maroko – to były Mistrzostwa Świata. Ostatnie pytanie, czy Nagroda Specjalna będzie tylko jedna w roku, czy to będzie uzależnione od wniosków."

Pan Wicestarosta odpowiedział, że będzie to uzależnione od wyniku.

Pan Tomasz Skupio powiedział „my rzeczywiście zawężaliśmy ten katalog do dyscyplin olimpijskich. Co więcej, staramy się, żeby to były takie dyscypliny, które nie mają bardzo dużo różnych pokrewnych odmian, jak np. w przypadku karate. (...)Więc, generalnie staramy się, żeby to nie pączkowało. Dodaliśmy kiedyś bilard, bo też mieliśmy akurat w Rokietnicy bilardzistów. Uważam, że w czasie konsultacji społecznych może organizacja albo Pan radny zawnioskować o dodanie tych dyscyplin. Wtedy Zarząd podejmie decyzję, czy to zrobić."

Pan Jacek Sommerfeld powiedział „Szybko przeglądałem te dyscypliny i w związku z tym chciałbym zapytać, czy konkurs ofert dotyczy też dyscyplin w ramach Igrzysk Paraolimpijskich, czyli dla osób niepełnosprawnych i czy te związki lub stowarzyszenia mogą składać swoje wnioski? Drugie pytanie w takim razie to, czy nagrody i stypendia dotyczą także dzieci, młodzieży i trenerów w zakresie sportu osób niepełnosprawnych, i czy oni je otrzymują? I trzecie to jest związane bardziej z systemem: mamy powiatowe igrzyska dla dzieci i osób z niepełnosprawnościami. Czy poza tą jednorazową imprezą, można powiedzieć, coś dzieje się więcej, jeśli chodzi o poziom wojewódzki czy ogólnopolski? Czy to już przyjmują te Olimpiady Specjalne? Nie mam tej wiedzy, czy nasze dzieci z Powiatu Poznańskiego, z tych szkół czy organizacji, poza tymi jednorazowymi zawodami raz w roku, mogą się wykazać dalej, np. w Swarzędzu czy gdziekolwiek na tych igrzyskach? Co dalej? Czy ci zwycięzcy idą gdzieś dalej na wojewódzkie lub ogólnopolskie, czy to jest koniec ich kariery, że tak powiem? Czy już potem realizują się w klubach sportowych, tych celowanych, jeśli chodzi o sporty niepełnosprawnych?”

Pan Wicestarosta odpowiedział „w Owińskach mamy takiego trenera, który pracuje w Starcie, to jest klub dedykowany niepełnosprawnym. Mamy absolwentów ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Owińskach, którzy są na przykład paralimpijczykami. Pamiętamy, że dwa lata temu nagradzaliśmy chłopaka, który był chyba wicemistrzem świata w biegach niewidomych. Organizowane są też u nas Mistrzostwa Polski w Tenisie Dźwiękowym, które są dedykowane dla dzieci niewidomych. Co roku odbywają się również zawody lekkoatletyczne o zasięgu międzynarodowym – w tym roku były na stadionie w Murowanej Goślinie, a często odbywają się w naszym obiekcie. To jest cykliczna impreza. Co do innych imprez, to nie mamy ograniczeń.”

Pan Tomasz Skupio powiedział „mamy to jasno zapisane w regulaminie – w paragrafie 5, punkt c. Mówi on, że muszą to być mistrzostwa świata, Europy, Polski albo równorzędne do Mistrzostw Polski. „Powyższe wyniki dotyczą również sportów paraolimpijskich”. Inaczej mówiąc, jeżeli jakiś paralimpijczyk zdobędzie dany medal, jest traktowany równorzędnie z wynikami pełnosprawnych zawodników. Dlatego właśnie potrzebna była ta Nagroda Specjalna. Może się zdarzyć, że mamy paralimpijczyków, którzy często zdobywają bardzo wysokiej klasy wyniki – typu Mistrzostwa Europy. Wtedy, niestety, może się zdarzyć, że nasz inny wybitny zawodnik się nie łąpał.”

Prowadzący obrady skomentował „program ewoluuje, bo szczerze powiem wielokrotnie bierzemy udział w spotkaniach komisji przyznającej nagrody i wyróżnienia i brakowało nam takich kategorii. Myślę, że to jest bardzo dobry kierunek.”

5. Spotkanie z Panem Zdzisławem Urbańczykiem, Prezesem SZS „Wielkopolska”.

Prowadzący obrady powiedział „Panie Prezesie, jak już wspomniałem, przed Powiatem Poznańskim stoi bardzo ważne zadanie – przeprowadzenie powiatowych zawodów szkolnych. Ponieważ spotykamy się w tym gronie i w tym składzie komisji po raz pierwszy, prosiłbym o krótką analizę i informację. Gdyby mógł Pan w zwięzły sposób opowiedzieć o tych zawodach, co udało się zrealizować, co nie, a także jakie są plany na przyszłość. Następnie przejdziemy do pytań i dyskusji.

Pan Zdzisław Urbańczyk Prezes SZS „Wielkopolska” powiedział „Jestem prezesem i organizatorem od 25 lat. Dzielę się informacją techniczną: wybory mieliśmy w zeszłą sobotę, a ja podjąłem się objąć stery jeszcze w jednej kadencji, chociaż aktywnie szukam już następców. Ta kwestia jest ważna, ponieważ czasami pojawiają się problemy przy rozliczeniach, wynikające z rotacji osób odpowiedzialnych za projekt. Otrzymaliśmy informację o utrzymaniu dotychczasowego funkcjonowania, o czym oficjalnie powiadomimy starostwa. Szkolny Związek Sportowy Wielkopolska realizuje wiele zadań w zakresie sportu szkolnego. Jednym z głównych zadań, realizowanych od początku istnienia naszego województwa, są Wielkopolskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej, składające się obecnie z Igrzysk Dzieci, Igrzysk Młodzieży Szkolnej oraz Licealiady. Robimy te zawody w oparciu o środki Ministerstwa Sportu i Urzędu Samorządu Województwa Wielkopolskiego na etapie ponadpowiatowym. Na etapie powiatowym realizują to zadanie powiaty. Chcę podkreślić bardzo ważną informację: jest to realizowane w takim samym zakresie regulaminowym, jako ciągłość projektu. Współpracując z powiatem poznańskim, osiągnęliśmy taki poziom wzajemności, wzajemnych zależności i działań, który pozwala nam spokojnie realizować zadanie i patrzeć w przyszłość. Mówię to w kontekście tych 35 powiatów, w których działamy. Sposoby finansowania w powiatach i organizacji zmieniają się i zależą od wielu czynników; nam zależy na stabilizacji. W powiecie poznańskim taką stabilizację zapewniamy my, jako organizacja pozarządowa – Szkolny Związek Sportowy „Wielkopolska”, poprzez swoje działania. Natomiast w pozostałych powiatach jest to różnie, są to albo organizatorzy przypisani do powiatu, albo inne stowarzyszenia, albo też sytuacja jest nie do końca poukładana. W powiecie poznańskim znaleźliśmy pełne zrozumienie i wiemy, że powiat to całość – to są zarówno dzieci ze szkół podstawowych, jak i ponadpodstawowych. Niestety, nie wszędzie rozumieją tę sytuację związaną z organizacją zawodów, z kosztami i z rodzajem przedsięwzięcia. Np. niedawno w Powiecie Krotoszyńskim zlikwidowano lokalny związek, a bezpośrednią odpowiedzialność przejęła osoba ze starostwa. W każdym powiecie jest inaczej, a organizacje pozarządowe mają problemy z funkcjonowaniem przy drobnych projektach. My jesteśmy stabilniejsi, ponieważ realizujemy duże projekty, choć i u nas finansowanie jest rotacyjne i w

dużej mierze zależne od zmiany władzy centralnej, która często kreuje nowe projekty zamiast kontynuować dobre, sprawdzone. Jestem w tym środowisku ponad 25 lat i widzę, że niezależnie od opcji, często panuje zasada, że "wszystko jest niedobre" i "tylko my wprowadzimy dobre". Ale tyle o problemach ogólnych. Podsumowując: sport łączy ludzi bez względu na opcję. My tu jesteśmy, żeby robić sport dla dzieci i młodzieży, i to robimy."

Prowadzący obrady powiedział „sport łączy ludzi bez względu na opcję, my tu jesteśmy po to, żeby robić sport dla dzieci i młodzieży i to robimy. „Poprosił o skupienie się na powiecie poznańskim, bo taki jest cel naszego dzisiejszego spotkania.

Pan Zdzisław Urbańczyk „to, co powiedziałem, jest ważne, bo to umocowuje nas w całej strukturze województwa wielkopolskiego i pokazuje podejście do tego zagadnienia. W ramach powiatu poznańskiego realizowane są Igrzyska Młodzieży Szkolnej, w tym Licealiada i Igrzyska Dzieci. To zadanie jest regulaminowo i kalendarzowo odniesione do kalendarza i regulaminu kolejnego etapu, czyli finału wojewódzkiego. Po kalendarzu wojewódzkim są również zawody ogólnopolskie, na które koordynujemy wyjazdy. Finansowanie tych wyjazdów spoczywa głównie na szkołach, a my wspieramy je częścią kwoty ze środków Samorządu Województwa Wielkopolskiego. Nasz powiat obejmuje bardzo dużą ilość gmin. Wychodząc z potrzebą realizacji poszczególnych dyscyplin, musimy odnosić się do zapotrzebowania dzieci i młodzieży oraz aktywności nauczycieli. W oparciu o to realizowane są poszczególne etapy, bo oczywiście największe jest zapotrzebowanie na piłkę nożną. Te zadania są realizowane przez koordynatorów: pana Marka Hadrycha ze Swarzędza, panią Aldonę Muszyńską z Puszczykowa oraz panią Michalinę Kapitan z naszego biura. Do niedawna realizował go również Paweł Gulcz z Mosiny. Podsumowanie finałów powiatowych tradycyjnie odbywa się w Puszczykowie. Osobiście jestem zwolennikiem tego, aby uzyskać zgodę na zmianę miejsca podsumowania – obiekt w Puszczykowie jest ładny, ale promowanie to też bardzo ważna rzecz. Tutaj prośba do Komisji, ponieważ tego dnia organizowane jest również spotkanie komisji, żeby umożliwić taką opcję zmiany. Jest sporo ciekawych obiektów, w których można zrobić zakończenie współzawodnictwa, znalazłoby się w powiecie poznańskim ich kilka i warto je pokazywać. Obecnie jesteśmy w trudnym okresie, ponieważ współpracujemy ze szkołami, a ważnym tematem jest traktowanie nadgodzin nauczyciela w przypadku udziału w zawodach. My możemy przygotować komunikat i miejsce, ale ktoś musi uzyskać zgodę i przyjechać na te zawody. Otrzymujemy sygnały, że nauczyciele nie chcą jechać, bo dyrektor im za te nadgodziny nie zapłaci."

Prowadzący obrady powiedział „dziękuję za to pierwsze wprowadzenie. Ja dodam, że w całym zagadnieniu prowadzenia zawodów sportowych nic nie odbędzie się bez pieniędzy. Wy jako organizacja, Szkolny Związek Sportowy „Wielkopolska”, startujecie w otwartym konkursie ofert

i otrzymujecie dofinansowanie z powiatu poznańskiego. Za chwilę myślę, że Pani Dyrektor i Pan Wicedyrektor przedstawią informację na ten temat. Chciałbym dodać, że to jest pierwszy krok w sporcie – zawody szkolne, w których bierze udział kilka tysięcy dzieci. Ta ogólna masowość jest dla nas bardzo ważna, żeby dzieciaki brały udział w zajęciach wychowania fizycznego, a później w zawodach, miały możliwość rywalizacji, uczenia się przegrywania i wygrywania. To jest nasze podstawowe zadanie w tym aspekcie. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do pytań.”

Pan Jarosław Dobrowolski powiedział „25 lat – doskonale sobie przypominam naszą współpracę w latach 2002-2006. Wtedy funkcjonowało inne stowarzyszenie, a w zarządzie był nasz fantastyczny radny Tadeusz Rałek angażujący się szczególnie w tenis stołowy oraz Marek Serwatkiewicz. Wtedy świetną sprawą były komunikaty i podsumowania roczne, gdzie prezentowano klasyfikacje od 1 do 17 poszczególnych gmin rywalizujących. To była tak jakby klasyfikacja olimpijska, za miejsca 1-6.”

Prowadzący obrady dodał „tak jak nadal jest. To jest współzawodnictwo gmin, ale mamy też współzawodnictwo szkół podstawowych i średnich. Podkreślę również, że w tych zawodach udział bierze kilkaset szkół, a z roku na rok ta liczba się zwiększa. Dziękujemy Ci, że przypomniałeś Marka Serwatkiewicza i Tadeusza Rałka, bo oni mieli duży wkład w tworzenie zawodów. Waldemar Demuth wiele na ten temat powie, bo prowadził zawody i jest to kwestia współpracy nauczycieli wychowania fizycznego z obiektami, które są w poszczególnych gminach. Waldek, jako przedstawiciel Gminy Mosina, proszę, oddaję ci głos, bo na twój wniosek ten punkt został wprowadzony.”

Pan Waldemar Demuth powiedział „wiele imprez się odbywało na terenie różnych gmin. Potrzebne są środki i pieniądze, a dzisiaj tych tzw. „fanatyków”, którzy robią za uśmiech, jest coraz mniej. Często borykamy się z tym, co już Pan Prezes mówił – dyrektor nie chce, bo to zakłóca cykl edukacyjny i generuje nadgodziny dla nauczycieli. Ostatnio byłem na zawodach i widziałem, że bardzo dużo nauczycieli jeździ tam z pasją, poświęca czas. Mieliby trzy lekcje w szkole, a są na zawodach sześć. Ale niestety, bardzo dużo nauczycieli jest też takich, którzy szybko uciekają. Tych dyscyplin jest coraz więcej, konkurencji jest coraz więcej. Mamy 190 000 zł przeznaczonych na te zadania i uważam, że na tak dużą skalę to kwota zdecydowanie za mała. (...) Nawet gminni organizatorzy muszą zatrudniać sędziów związkowych. Dziś sędzia nie przyjedzie za 100 zł sędziować unihokeja, bo jest ich niewielu, a musi pokonać kilometry. W tej chwili, jeśli sędzia nie dostanie 300 zł, po prostu nie przyjedzie. Nie ma chętnych do organizowania wielu finałów powiatowych, a tym bardziej półfinałów, bo na nie środków jest nic, albo prawie nic – nagrodami najczęściej są dyplomy.”

Pani Magdalena Kosakowska zapytała o kwestię współpracy z gminami: czy można powiedzieć, że są problemy ze skorzystaniem ze szkół, zwłaszcza w weekendy, bo to wiąże się z kosztami dla samych szkół?

Pan Zdzisław Urbańczyk odpowiedział „my jako organizator nie staramy się robić imprez w weekendy. Na przykład w Kórniku robimy zawody na basenie. Musi być nauczyciel i zgoda dyrektora. Warunki są coraz mniejszą przeszkodą – obiektów jest coraz więcej. Natomiast my chcemy, żeby szkoła była partnerem w realizacji tego zadania, czyli żeby udostępniała obiekt nie pobierając od nas środków. Ale nie zawsze to idzie w parze. Nie robimy na siłę tam, gdzie nas nie chcą, bo jak ktoś nas nie chce, to nic nie zrobimy. Szukamy gdzie indziej, tam, gdzie ktoś jest otwarty i gotowy na pomoc.”

Pan Zbigniew Jankowski zapytał „które gminy pan może pochwalić?”

Pan Zdzisław Urbańczyk odparł „nie chciałbym tutaj wymieniać. Gmina gminie nie jest równa, nawet w Powiecie Poznańskim.

Prowadzący obrady skomentował dyplomatycznie, że są gminy bardziej i mniej zaangażowane.

Pan Zdzisław Urbańczyk powiedział „musielibyśmy to przeanalizować, nawet w powiecie poznańskim gmina gminie nie jest równa.”

Prowadzący obrady oddał głos Pani Karinie Rzepeckiej, Dyrektor Zespołu Szkół w Krośnie.

Pani Karina Rzepecka powiedziała „od strony mojej obserwacji, jako dyrektor i nauczyciel W-F od 20 lat, jeżeli chodzi o nadgodziny, to jest różnie – to jest dobra wola dyrektora. Nauczyciel pracuje do 40 godzin. Jeżeli do mnie przychodzi nauczyciel „a mam naprawdę fajną ekipę (zresztą jesteśmy najbardziej usportowioną szkołą w powiecie, na drugim miejscu dwa razy z rzędu), to wiem, że to zależy od dyrektora. Jeżeli nauczyciel ma nawet trzy lekcje, ale to nie jest jego 41 czy 42 godzina w danym tygodniu, ma obowiązek jechać, bo to jest w ramach statutowych zadań szkoły. To, że nie dostaną godzin ponadwymiarowych, nie jest prawdą, bo jeżeli jest realizacja podstawy programowej na wyjeździe, to tam liczą się te godziny ponadwymiarowe, jeżeli w tym czasie miałyby realizowane w szkole. To jest kwestia wiedzy dyrektorów i skutecznej komunikacji. Dwa: kalendarz jest coraz silniejszy. My uczestniczymy w prawie wszystkich zawodach i to generuje nakładanie się terminów i brak nauczycieli do tego, żeby byli w dwóch miejscach naraz. To nie jest niczyja wina, ale są

momenty, że przez tydzień nie ma nauczycieli W-F. Trzy: finanse szkoły. Budżety są ograniczone. Mamy problem finansowy na transporty. Gdyby nie Rada Rodziców, która w zeszłym roku dorzuciła nam ponad 10 000 zł na transporty, pewnie byśmy nie mogli uczestniczyć. Chciałabym się zastanowić, czy nie zrobić jakiejś diagnozy (ankiety) wśród dyrektorów i nauczycieli, żeby poznać ich potrzeby. Bo sport nie dla wszystkich dyrektorów jest priorytetem. Trzeba wejść do tych szkół z promocją i podnosić świadomość dyrektorów.”

Pan Zdzisław Urbańczyk powiedział „zapytałbym każdego dyrektora, jak jest realizowana podstawa programowa z wychowania fizycznego, bo jest tam punkt, który mówi o współzawodnictwie i udziale.”

Pani Karina Rzepecka powiedziała „o tym się może nie mówi, ale jest dużo szkół, które uczestniczą. Na pewno jest jeszcze praca do wykonania, żeby dopracować narzędzia po takiej diagnozie. Kumulowanie zawodów w jednej gminie jest problemem, bo nie mamy W-Fistów, ale my radzimy sobie inaczej. W podstawie programowej jest też kibicowanie.

Pan Starosta powiedział „jest Pani duchem sportu.”

Pan Waldemar Demuth skomentował „Pani dyrektor jest wzorcowym przykładem zarządzania – zresztą od tego roku w Zespole Szkół w Krośnie są klasy sportowe. (...) Chcemy mówić o rozwiązaniach i poprawie pewnych sytuacji. Pan Prezes ma ograniczoną ilość środków, które musi rozsądnie podzielić, wiadomo, że tych dyscyplin jest dużo. Jeżeli chodzi o Zespół Szkół w Krośnie, rzeczywiście jest grupa nauczycieli, która działa fantastycznie i są wyniki. Niestety, nie jest tak wszędzie i trzeba to powiedzieć. Mam przykłady szkół, gdzie dyrektor mówi, że już nie pojedzie na rejon czy województwo, bo nie będzie miał szans – dyskredytuje tym wówczas młodzież. Są też nierzadko sytuacje, że nie ma środków na transport. Dużo imprez powiatowych jest organizowanych w Mosinie, co jest plusem dla szkół z Mosiny, bo mają mniejsze koszty. Uważam, że 190 000 zł na tak dużą skalę to zdecydowanie za mało. Obecnie nauczyciele W-F nie podejmują się sędziowania, a sędzia związkowy, na przykład do Kórnik sędziować zawody unihokeja, nie przyjedzie za 100 zł, bo na paliwo potrzebuje więcej. W tej chwili, jeśli sędzia nie dostanie za zawody 300 zł, to nie przyjedzie. Wracając do sytuacji organizatorów, oni mówią, że za 50 zł zawodów nie zorganizują.”

Pani Karina Rzepecka powiedziała „jeszcze jeśli chodzi o organizację: ważne dla dyrektora i nauczyciela jest to, żeby dostać konkretny pakiet. Medale, puchary i środki na konkretne elementy. Dyrektor ma tyle na głowie, a jak ma jeszcze dzwonić tu i tam, żeby się zastanawiać, gdzie są medale,

to woli nie organizować. Gdyby dostał pakiet w pudełku i miał tylko zorganizować zawody, byłoby łatwiej.”

Pan Waldemar Demuth skomentował „to jest głos organizatorów w poszczególnych gminach i szkołach. Tutaj również prośba do Pana Prezesa, aby kalendarz zawodów wojewódzkich był stabilny. Były sytuacje, że nie wiedziałem jak wytłumaczyć, że jest organizacja zawodów wojewódzkich do 30 kwietnia, a one odbywają się 4 maja. Nauczyciel ma już zaplanowaną wycieczkę i dzieciaki nie mogą pojechać. Dostawałem telefony, że dzieci, które cieszyły się na finał, nie mogły pojechać.”

Pani Karina Rzepecka potwierdziła. „Tak, my tak mamy co roku. Zmiany kalendarza to jeden z głównych problemów”

Pan Waldemar Demuth powiedział „nie ma środków na półfinały wojewódzkie, na organizację półfinałów powiatu poznańskiego. Jest to związane z kwotą jaką dysponuje SZS, zdaję sobie z tego sprawę.”

Prowadzący obrady powiedział „środki z otwartych konkursów ofert zabezpieczają głównie zawody powiatowe. Środki na zawody rejonowe i wojewódzkie to już środki wojewódzkie.”

Pani Karina Rzepecka powiedziała „w mojej ocenie, idealnym rozwiązaniem byłoby stworzenie długoterminowego projektu systemowego, ukierunkowanego na rozwój sportu w placówkach oświatowych. Projekt ten mógłby obejmować spotkania z dyrektorami oraz szczegółowe opracowanie metodyczne. Kluczowe jest, aby całe to działanie wpływało bezpośrednio z wyników diagnozy przeprowadzonej wśród uczniów i nauczycieli. Daje to Państwu fajne i skuteczne narzędzie do działania.”

Prowadzący obrady podziękował gościom za udział w posiedzeniu i dyskusję.

6. Sprawy bieżące.

Komisja Promocji i Rozwoju Regionalnego zaopiniowała uchwałę dotyczącą Rocznej Programu współpracy z Organizacjami Pozarządowymi na poprzednim posiedzeniu jednogłośnie pozytywnie.

7. Wolne głosy i wnioski.

W dniach 24-25.11 radni spotykają się na posiedzeniu dotyczącym omówienia Projektu Budżetu Powiatu Poznańskiego na 2026 rok. Odbędzie się tam również listopadowe spotkanie Komisji Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Komisji Promocji i Rozwoju Regionalnego.

Prowadzący obrady skierował wypowiedź do Pani Katarzyny Wozińskiej- Gracz, Dyrektor Wydziału Gabinet starosty, Komunikacji Społecznej i Promocji Powiatu mówiąc „Pani Dyrektor, dzisiejsza informacja i pozytywna opinia to wynik pracy Pani oraz całego Pani zespołu. Chciałbym zatem, aby Pani przekazała im serdeczne podziękowania. Wyraźnie widać, że te działania idą w bardzo dobrym kierunku. Przypominam sobie, że kilkanaście lat temu otrzymywaliśmy zdecydowanie mniej wniosków. Dziś, przy jednym zadaniu, mówimy o ponad 340 złożonych aplikacjach, a ogólnie liczba tych wniosków sięga kilkuset. Świadczy to o rzetelnej i merytorycznej pracy. Uważam, że pomoc, którą oferujecie naszym organizacjom, zachęca je do składania wniosków. Chociaż może nie zawsze angażują się aktywnie w nasze konsultacje, to z perspektywy budżetowej widać pozytywny trend – pula przeznaczanych środków stale rośnie, co docenia zarówno Zarząd, jak i Rada. Jestem przekonany, że ma to bezpośrednie przełożenie na jakość organizowanych konkursów i na ogólne funkcjonowanie Powiatu w tym obszarze.”

Pani Katarzyna Wozińska- Gracz powiedziała „w ramach reorganizacji tych dwóch wydziałów powstał Referat do Spraw Pożytku Publicznego, który bezpośrednio nadzoruje mój zastępca, Tomasz Skupio. To naprawdę dało taki efekt w postaci tego, że wszystkie te sprawy są w jednym miejscu. Jest pięciu specjalistów, którzy zajmują się tym na co dzień, są do dyspozycji na telefon – warto przyjść i porozmawiać. To uporządkowanie też sprawiło, że po prostu jesteśmy na bieżąco i możemy bardzo dużo pomóc oraz bardzo dużo tych umów realizować. Serdecznie dziękujemy.”

Prowadzący obrady powiedział „chciałbym podziękować również Waldkowi Demuthowi, który wnioskował na naszym czerwcowym podsumowaniu o zaproszenie pana prezesa SZS i wywołanie tego tematu. Myślę, że to jest dzisiaj naprawdę początek naszej – czy też waszej – współpracy i tych wyzwań, które przed nami stoją. Mogę to porównać do Wydziału Pani Dyrektor, który też rodził się, można powiedzieć, małymi krokami, a dziś widzimy, jak wielkim przedsięwzięciem jest sport szkolny i całe jego funkcjonowanie oraz organizacja zawodów. Jest to dzisiaj duże wyzwanie do działania i myślę, że tutaj trzeba poczynić kolejne kroki, abyśmy szli w dobrym kierunku i aby zadowolenie było większe. Muszę jednak zaznaczyć, że realizacja tego nie jest łatwa. Jako koordynator gminny odpowiedzialny za kilkanaście szkół i zawody wiem, że największą trudnością jest nakładanie się

kalendarzy. Niemniej jednak, zrobiliśmy to, co było możliwe, tj. przyspieszyliśmy konkurs, aby zapewnić finansowanie z wyprzedzeniem. Chcieliśmy uniknąć sytuacji, w której zawody odbywają się bez zabezpieczenia finansowego.”

8. Zamknięcie posiedzenia.

Prowadzący obrady stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany i zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła: Patrycja Papina

**Przewodnicząca Komisji
Promocji i Rozwoju Regionalnego**

Magdalena Kosakowska

**Przewodniczący Komisji Kultury,
Kultury Fizycznej i Turystyki**

Paweł Bocian